

Sygn. akt I C 836/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 grudnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Ciechanowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący – SSR Daniel Mychliński

Protokolant – starszy sekretarz sądowy Jolanta Dziki

po rozpoznaniu na rozprawie

w dniu 7 grudnia 2016 r. w Ciechanowie

sprawy z powództwa P. K.

przeciwko (...) S.A. w S.

o zapłatę 15.222,45 zł

orzeka:

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powoda P. K. kwotę 537,45 (pięćset trzydzieści siedem złotych czterdzieści pięć groszy) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 29 września 2016 r. do dnia zapłaty,
2. w pozostałym zakresie powództwo oddala,
3. zasądza od powoda P. K. na rzecz pozwanego (...) S.A. w S. kwotę 4.800,00 zł (cztery tysiące osiemset złotych), tytułem zwrotu kosztów procesu.

***I C 836/16***

## UZASADNIENIE

Powód P. K. wystąpił z pozwem przeciwko (...) S.A. w S., żądając zasądzenia na swoją rzecz kwoty 15.222,45 wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 14.685,00 zł za okres od dnia 30 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty i od kwoty 537,45 zł za okres od dnia doręczenia pozwu stronie pozwanej do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu podniósł, że żądana kwota 14.685,00 zł stanowi kwotę odszkodowania z tytułu ubezpieczenia OC sprawcy wypadku z dnia 10 października 2014 r., stanowiącą wartość uszkodzonego, w wyniku tego wypadku, samochodu powoda P. (...) nr rej. (...), natomiast kwota 537,45 zł stanowi kwotę skapitalizowanych odsetek za okres opóźnienia w zapłacie 6.115,00 zł, stanowiącej część odszkodowania, wyliczonych za okres od dnia 30 stycznia 2015 r. do dnia 13 kwietnia 2016 r.

Pozwany (...) S.A. w S. wnosił o oddalenie powództwa. Wskazał, że spełnił swoje zobowiązanie w całości, udostępniając powodowi dane osoby zainteresowanej nabyciem pozostałości uszkodzonego samochodu.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 10 października 2014 r. doszło do zdarzenia komunikacyjnego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód osobowy P. (...) nr rej. (...), należący do powoda P. K.. Sprawcą tego wypadku był kierujący (...) nr rej. (...), który z

niewyjaśnionych przyczyn, zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się z samochodem P. (...) przewożącym samochód osobowy P. (...) nr rej. (...), który zerwał się z pasów zabezpieczających i wbił się w kabinę tego samochodu. Samochód sprawcy tego wypadku objęty był w dacie tego zdarzenia ochroną ubezpieczeniową w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przez (...) S.A. w S..

### **bezsporne**

W wyniku tego zdarzenia w samochodzie P. (...) nr rej. (...) uszkodzeniu uległa przednia część pojazdu. Doszło tam do uszkodzenia licznych elementów nadwozia, elementów zawieszenia oraz elementów mechanicznych tego pojazdu.

### **bezsporne**

Powód P. K. zgłosił szkodę (...) S.A. w S. w dniu 31 października 2014 r.

### **bezsporne**

Uwzględniając koszty naprawy samochodu P. (...) nr rej. (...), stwierdzono, że szkoda miała charakter szkody całkowitej. Wartość tego samochodu przed zdarzeniem z dnia 10 października 2014 r. wynosiła 20.800,00 zł. Natomiast jego wartość w stanie uszkodzonym (wartość wraku) wynosiła 14.685,00 zł.

### **bezsporne**

Pismem z dnia 12 listopada 2014 r., (...) S.A. w S. powiadomiło powoda P. K. o ustaleniu wartości samochodu P. (...) nr rej. (...) sprzed wypadku i jego wartości po wypadku. W związku z powyższym ustaliło wstępną wysokość szkody na kwotę 6.115,00 zł. Jednocześnie poinformowało powoda, iż celem sprzedaży pojazdu w stanie uszkodzonym winien się skontaktować z osobą, która zaproponowała najwyższą kwotę i podało jego dane kontaktowe (numer telefonu i adres e-mail). Zaleciło, aby w przypadku sprzedaży tego samochodu przesłać dokument potwierdzający sprzedaż po podanej cenie, wówczas ubezpieczyciel dopłaci kwotę 1.335,00 zł obejmującą uśredniony koszt obsługi sprzedaży i marży pośrednika. Zapewniło jednocześnie, że wybór tej drogi sprzedaży jest bezpieczny i nie wiąże się z poniesieniem jakichkolwiek dodatkowych kosztów.

**dowód:** pismo (...) S.A. w S. z dnia 12 listopada 2014 r. (k. 10-11)

Pozwane (...) S.A. w S. wypłaciło w dniu 13 kwietnia 2016 r. powodowi P. K. – tytułem odszkodowania za zniszczony samochód P. (...) nr rej. (...) – kwotę 6.115,00 zł, stanowiącą różnicę między wartością tego samochodu sprzed wypadku a jego wartością po wypadku.

**dowód:** potwierdzenie transakcji (k. 12)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wymienionych wyżej dowodów. Okoliczności związane z zakresem uszkodzeń w samochodzie powoda P. K., ustaleniem jego wartości przed i po wypadku oraz data zgłoszenia szkody były niesporne, ponadto znajdowały potwierdzenie w aktach szkody.

Dzień dokonania wypłaty przez ubezpieczyciela, w ramach likwidacji szkody, kwoty 6.115,00 zł Sąd ustalił na podstawie dokumentu potwierdzającego transakcję przelewu. Przedmiotowego dokumentu, dołączonego do pozwu, strona pozwana nie kwestionowała. Z kolei treść powiadomienia powoda P. K. o ustaleniach ubezpieczyciela i zalecanych dalszych czynnościach, wynika wprost z jego pisma z dnia 12 listopada 2014 r., które do akt sprawy dołączył sam powód.

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu, roszczenie powoda P. K. zasługuje na uwzględnienie w niewielkiej części, jedynie w zakresie żądania zapłaty kwoty 537,45 zł, która to kwota stanowi sumę skapitalizowanych odsetek od kwoty 6.115,00 zł,

którą ubezpieczyciel wypłacił mu dopiero w dniu 13 kwietnia 2016 r., choć zgłoszenie szkody miało miejsce już 31 października 2014 r.

Powód P. K. miał prawo skapitalizować odsetki od w/w kwoty i żądać ich zasądzenia. Pozwane (...) S.A. w S. dopuściło się bowiem przekroczenia ustawowego terminu w spełnieniu swego świadczenia. W tym zakresie odpowiedzialność pozwanego powiązać należy z upływem ogólnego terminu 30 dni, określonego w art. 817 § 1 KC, który stanowi, że ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Powód zgłosił zdarzenie już w dniu 31 października 2014 r., a zatem 30-dniowy termin upływał 30 listopada 2014 r. Tym samym roszczenie to stało się wymagalne już 1 grudnia 2014 r. Zresztą ostateczne stanowisko ubezpieczyciela w tej sprawie, które nie było kwestionowane przez powoda, (...) S.A. w S. przedstawiło poszkodowanemu jeszcze wcześniej, bo już w dniu 12 listopada 2014 r.

Powód P. K. przyjął zaś, że ubezpieczyciel pozostaje w zwłoce dopiero od dnia 30 stycznia 2015 r., po upływie dwóch miesięcy od dnia zgłoszenia szkody. Tym samym powodowi niewątpliwie należą się odsetki za czas opóźnienia od dnia 30 stycznia 2015 r. do dnia 13 kwietnia 2016 r., kiedy ubezpieczyciel spełnił swe świadczenie. Powód skapitalizował te odsetki i domagał się w ramach tej kapitalizacji kwoty 572,30 zł, co jest w pełni zasadne. Powód domagał się ponadto zasądzenia dalszych odsetek ustawowych za opóźnienie od tej kwoty od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty. Mając zaś na uwadze, że stosownie do art. 482 § 1 KC, od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie nie wcześniej jak od dnia wytoczenia o nie powództwa, żądanie powoda, aby zasądzić te odsetki od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanemu, jest również w pełni zasadne. Uwzględniając więc, że odpis pozwu został doręczony stronie pozwanej w dniu 29 września 2016 r. (k. 16), Sąd zasądził od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powoda P. K. kwotę 537,45 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 29 września 2016 r. do dnia zapłaty, o czym orzeczono w pkt 1 wyroku.

W pozostałym zakresie, stanowiącym zasadniczą część roszczenia, Sąd powództwo oddalił, o czym rozstrzygnął w pkt 2 wyroku.

Argumenty powoda, iż w okolicznościach tej sprawy pozwany ubezpieczyciel winien wypłacić powodowi także kwotę 14.685,00 zł, są niezasadne.

Wskazać należy przede wszystkim, że wypłacając powodowi kwotę 14.685,00 zł, stanowiącą różnicę między wartością jego samochodu przed wypadkiem a jego wartością po wypadku, doszłoby do niezasadnego wzbogacenia się powoda. Uzyskałby on bowiem i w/w świadczenie, odpowiadające wartości tego wraku i pozostawałby dalej właścicielem tego samochodu w stanie uszkodzonym (wraku). Suma pieniężna, do której wypłaty zobowiązany jest ubezpieczyciel w ramach swej odpowiedzialności gwarancyjnej nie może przecież przewyższać poniesionej szkody. W przypadku zasądzenia na rzecz powoda w okolicznościach niniejszej sprawy dodatkowo (ponad przyznaną kwotę 6.155,00 zł) kwoty 14.685,00 zł niewątpliwie znacząco przekraczałyby doznaną przez powoda szkodę.

Trzeba mieć na uwadze, że powód P. K. pozostaje właścicielem uszkodzonego samochodu P. (...) nr rej. (...), a przynajmniej był nim w czasie trwania postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez pozwanego ubezpieczyciela. Tym samym, ubezpieczyciel nie mógł za powoda dysponować tym samochodem. Nie mógł go powodowi odebrać, nie mógł go sprzedać ani podjąć za niego jakiegokolwiek innej decyzji. Stąd oczywisty wniosek, że propozycja – zawarta w piśmie z dnia 12 listopada 2014 r. – sprzedaży pozostałości tego samochodu, nie była wiążąca dla powoda. Powód P. K., jako właściciel tego samochodu, uzyskał możliwość, uprawnienie do sprzedaży tego samochodu, zgodnie z informacją zawartą w w/w piśmie. Powód mógł więc sprzedać ten samochód stosownie do propozycji ubezpieczyciela, ale mógł go sprzedać innej osobie lub pozostawić go sobie, na przykład po to, aby go w przyszłości naprawić. To powód miał prawo wyboru jaki sposób rekompensaty szkody uzna za najlepszy dla siebie.

Przecież w myśl art. 363 § 1 KC, naprawienie szkody powinno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. W omawianej tu sytuacji, powód niejako podjął decyzję, że dla niego naprawienie szkody nastąpi w ten sposób, że ubezpieczyciel wypłaci mu kwotę 6.115,00 zł, stanowiącą różnicę między wartością samochodu P. (...) nr rej. (...) sprzed wypadku i jego wartością po

wypadku, a jednocześnie pozostanie właścicielem pozostałości (wraku) tego samochodu. Ubezpieczyciel nie mógł podjąć tej decyzji za powoda i musiał uszanować jego wybór.

Pozwane (...) S.A. uczyniło – w ocenie Sądu – wszystko, co w okolicznościach niniejszej sprawy było zasadne, pomijając oczywiście aspekt zbyt późnego wypłacenia niespornej części odszkodowania. Przedstawiło ofertę nabycia tego samochodu i podało niezbędne dane kontaktowe do osoby, która była gotowa nabyć ten wrak samochodu po uzgodnionej cenie. Zagwarantowało też dopłacenie różnicy, stanowiącej koszty prowizji, tak aby w pełni zadośćuczynić żądaniom powoda i wypłacić pełne odszkodowanie. Wobec milczenia powoda, ubezpieczyciel musiał uznać, że powód rezygnuje ze sprzedaży tych pozostałości i godzi się na zachowanie wraku swojego samochodu, a to oznaczało, że wypłacenie kwoty 6.115,00 zł stanowiło pełne odszkodowanie należne powodowi w związku ze zdarzeniem z dnia 10 października 2014 r.

W tej sytuacji, żądanie zapłaty tej pozostałej części dochodzonego roszczenia nie mogło zostać uwzględnione i należało je oddalić.

Z kolei w pkt 3 wyroku, Sąd rozstrzygnął o kosztach procesu, zasądzając od powoda P. K. na rzecz pozwanego (...) S.A. w S. kwotę 4.800,00 zł. Na kwotę tę złożyły się jedynie koszty zastępstwa procesowego, ustalone stosownie do przepisu § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804). Mimo żądania przez pozwanego zwrotu również kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, Sąd tej opłaty nie uwzględnił w zasądzonych kosztach procesu, gdyż w toku procesu nie dołączono dowodu uiszczenia tej opłaty.

Zgodnie z art. 100 KPC, w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań, koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. W niniejszej sprawie, Sąd uznał za zasadne zobowiązanie powoda do zwrotu pozwanemu wszystkich kosztów procesu, mając na uwadze, iż powództwo zostało uwzględnione w znikomej części, a tym samym strona pozwana wygrała tę sprawę w 96% (powód żądał kwoty 15.222,45 zł [100%], a zasądzono jedynie 537,45 zł [3,5306%]).

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w sentencji.